

Jan Hus i husytyzm

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

„Był on niby Janem Chrzcicielem, poprzedzającym reformację. Płomienie stosu jego zapaliły wśród kościoła łunę, przed której blaskiem dziwnie pierzchała ciemność, i której światło nie tak prędko ugasnąć miało.” (d’Aubigne [1]). Jan Hus był kaznodzieją i docentem uniwersytetu w Pradze. Krytykował ówczesny kościół, czym wzbudził nienawiść hierarchii; za to, że nie zechciał odwołać swoich poglądów, czcigodni ojcowie zebrani na soborze w Konstancji postanowili upiec go na wolnym ogniu. Jako męczennik Kościoła został ojcem ruchu antykatolickiego w Czechach.

Urodził się w 1370 r. w biednej czeskiej rodzinie. Tytuł magistra teologii uzyskał w roku 1396 r. na Uniwersytecie Praskim. Postanowił poświęcić się teologii. Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1400, po czym przydzielono mu do obsługi kościół Betlejem w Pradze na trzy tysiące słuchaczy. W 1409 r. zostaje obrany rektorem Uniwersytetu Praskiego.

Na jego msze uczęszczała sama królowa Zofia (późniejsza wierna jego zwolenniczka), zdołał zaskarbić sobie również przychylność króla. Jego kazania cieszyły się powodzeniem, wygłaszał nierzadko okolicznościowe mowy na synodach. Poparcie czeskiej arystokracji zdobył sobie krytykując zbytek kościelny. To szerokie poparcie zdało się jednak na nic, bowiem miał potężnego wroga – Kościół.

W debacie nad tezami Wiklifa, który potępiał nauki kościelne, Hus opowiedział się po stronie jego zwolenników. Wprawdzie nie odrzucał transsubstancjacji kościelnej, lecz jego wizja prawdziwego kościoła nosiła wyraźne znamiona wpływu Wiklifa. Rozróżniał on Kościół ‘widzialny’ i ‘niewidzialny’. Kościół niewidzialny, którego koncepcja przewijać się później będzie w niektórych doktrynach protestanckich, to ludzie wybrani uprzednio przez Boga (predestynacja). Należy podkreślić: kościół niewidzialny to nie struktury, czy urzędy, lecz ludzie. Jego głową jest wyłącznie Chrystus, nie papież. Wprawdzie jego doktryna nie była spójna, lecz chodziło mu przede wszystkim o podważenie konieczności posłuszeństwa urzędnikom kościelnym. Konieczność zerwania podległości wobec papieża była tym bardziej uzasadniona, iż w latach 1409-1417 Kościołem zarządzało aż trzech papieży (!) skłóconych ze sobą.

Jednak nie tyle zajmowała go krytyka dogmatyczna, co potępienie zepsutych obyczajów duchowieństwa i jego bogactwo. Opowiadał się za sekularyzacją dóbr kościelnych, w czym właśnie zyskał najwięcej poparcia wśród arystokracji czeskiej, bezpośrednio tym zainteresowanej, oraz wielki niepokój kościelnych wielmożów. Tak więc w 1409 arcybiskup praski Zbynko wzywa Husa przed trybunał inkwizycji, celem nakazania spalenia pism Wiklifa. Hus odmówił. W roku 1411 zostaje wyklęty. Również na Pragę Kościół rzuca ekskomunikę. W 1412 traci poparcie króla czeskiego Wacława, z powodu potępienia wyprawy krzyżowej, którą tenże był bezpośrednio zainteresowany finansowo. Musi udać się na emigrację.

W roku 1415 zostaje wezwany na sobór w Konstancji (ten sam, na który ściągnęło ponad siedemset prostytutek, bynajmniej nie po to aby się modlić). Przyjechał, gdyż otrzymał giejt bezpieczeństwa od cesarza Zygmunta. Nie wiedział biedak, że dla srogich purpuratów spod sztandaru ‘miłości bliźniego’ żadne giejty się nie liczą, choćby były wydane przez samego Pana Boga. Upiekli go 6 lipca 1415 roku. Rok później to samo spotkało Hieronima z Pragi. Niestety nie mogli spalić Wiklifa, zadowolono się tym, iż wykopano jego kości sprzed 30 lat i je publicznie spalono...

Po męczeńskiej śmierci Husa przedstawiciele czeskiej arystokracji wystosowali pismo z oficjalnym protestem opatrzony kilkuset podpisami. Oczywiście Kościół się tym nie przejął. Jeszcze w XIX w. redaktor katolickiego dziennika francuskiego *L’Univers* Louis Veuillot pisał z zaciętością godną ojców soborowych: *„Jeśli można czegoś żałować, to tego, że nie spalono Jana Husa wcześniej, że Luter nie spłonął razem z nim i że w czasach Reformacji nie było w Europie władcy obdarzonego wystarczająco silną wiarą i rozsądkiem politycznym, by rozpoczął krucjatę przeciwko krajom, które zatrula herezja.” [2]*

Ruch husycki

Jego koncepcja Kościoła niewidzialnego oraz męczeńska śmierć przyczyniła się do ożywienia sił antykatolickich w Czechach, które teraz, bez względu na różnice teologiczne,

skupiły się pod jego imieniem. Spośród różnych odłamów husytyzmu główne znacznie odgrywała umiarkowana frakcja **utrakwistów** oraz radykalniejszy odłam **taborytów**. Utrakwiści dążyli do kompromisu z Kościołem, a swoje roszczenia ograniczali do komunii pod dwiema postaciami dla wiernych (kielich stał się zresztą symbolem całego ruchu husyckiego; umieszczali go na swych sztandarach i książkach). Tworzyli ją przede wszystkim arystokraci, bogaci mieszczaństwo oraz kręgi uniwersyteckich reformatorów. Taboryci zaś żądania mieli dalej idące: zlikwidować Kościół katolicki i ukarać grzesznych księży, wysuwali ponadto pewne postulaty społeczne. Zajmowało ich przede wszystkim organizowanie wiernych – urządzano uroczyste wieczery pańskie stylizowane na posiłki biblijne, pielgrzymki i in. W wolnych chwilach napadano na klasztory łupiąc majątek kościelny.

W roku 1419 wybuchło w Czechach husyckie powstanie, zwrócone zarówno przeciwko królowi, jak i Kościołowi. Jego początkiem była tzw. defenestracja praska, czyli usunięcie antyhusyckich urzędników miejskich i zajęcie Pragi. W roku 1420 papież Marcin V wydał bullę, w której zapowiedział **krucjatę** przeciwko czeskiemu kacerstwu. Spowodowało to zjednoczenie utrakwistów i taborytów. Sformułowano wówczas **tzw. cztery artykuły praskie**, które później czeski parlament ogłosił obowiązującym prawem. Opowiadały się one za: 1. Wolnym głoszeniem Słowa Bożego; 2. komunią pod dwiema postaciami; 3. kościołem ubogich (co wyrażało się w postulowaniu odebrania Kościołowi posiadanych dóbr majątkowych); 4. ograniczeniem sądownictwa kościelnego, czyli za opowiadaniem się za karaniem „grzechów ciężkich” jedynie na mocy wyroku sądu państwowego.

Militarne sukcesy powstańców (pod dowództwem Jana Žižko), walczących przez długie lata z powodzeniem przeciwko pięciu znacznie liczniejszym armiom 'krzyżowców' są imponujące. Na odnotowanie zasługuje, że agitacja husytów szeregach przeciwnika spowodowała m.in. przejście na ich stronę całych kontyngentów armii polskiej.

Oręż katolicko-niemiecki poddał się w roku 1433, podejmując negocjacje. Ich efekt, tzw. kompaktaty, zadowolili głównie czeską arystokrację. Z praskich artykułów dozwolono im komunię pod dwiema postaciami. Mogli też zatrzymać to co skonfiskowali Kościołowi (warto dodać, że skonfiskowali prawie wszystko). Papież nie uznał jednak kompaktatów. Tym niemniej stały się one podstawą **Kościoła utrakwistycznego** (pokonanego dopiero w 1623 w czasie wojny trzydziestoletniej). Odróżniał się on od Kościoła katolickiego praktyką używania kielicha dla świeckich, komunią dzieci i kultem Husa, zamiast papieża. Kościół ten był zarazem pierwszą oficjalną alternatywą dla Kościoła Katolickiego.

Husytyzm w Polsce

Na szerzenie się husytyzmu w Polsce wywarły wpływ dwa czynniki: 1. jego antyniemiecki charakter; 2. rosnący antyklerykalizm szlachecki (wynikający głównie z rozszerzających się przywilejów oraz uniezależnienia się kościelnego sądownictwa). W roku 1420 utrakwiści zaproponowali Władysławowi Jagielle objęcie tronu czeskiego po śmierci Wacława IV, lecz pod wpływem możnych duchownych i świeckich została ona odrzucona, w obawie przed posądzeniem z Rzymu o popieranie heretyków. Propozycję tę przyjął jednak brat Władysława – Witold, książę litewski, który wysłał do Czech jako swego namiestnika Zygmunta Korybutowicza i kilka chorągwi polskich ochotników. Po kilku miesiącach musiał on jednak stamtąd wycofać. Poprzez wpływ wszechpotężnego biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego Jagiełło był coraz bardziej wrogi husytyzmowi, co doprowadziło do tego, że w edyktie wieluńskim z 1424 potępiono cztery praskie artykuły, a za ich popieranie przewidziano surowe kary (banicja, konfiskata dóbr, utrata szlachectwa). Husytyzm w Polsce przetrwał jednak aż do przełomu XV/XVI w.

Przypisy:

[1] Dr J.H.Merle d'Aubigne, Historia Reformacji szesnastego wieku, Cieszyn 1886 r., T.1, s.56

[2] Paul Johnson, Historia Chrześcijaństwa, Atex, Gdańsk 1993, s.506

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))



[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 30-06-2002)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,897) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,897>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl